

Sygn. akt I ACa 1444/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia: Dorota Ochalska – Gola (spr.)**

**Sędziowie: Małgorzata Dzięciołowska**

**Jarosław Pawlak**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Żaneta Maciąg**

**po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2019 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa Z. L.**

**przeciwko W. S. i B. L.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powódki**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 2 października 2018 r. sygn. akt I C 498/18**

**oraz zażalenia pełnomocnika powódki z urzędu od postanowienia zawartego w punkcie 2 tego wyroku**

1. **oddala apelację;**
2. **odrzuca zażalenie pełnomocnika powódki z urzędu;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. S. kwotę 4.981,50 (cztery tysiące dziewięćset osiemdziesiąt jeden i 50/100) zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 1444/18**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 maja 2015 roku powódka Z. L. wniosła o zasądzenie od pozwanych W. S. i B. L. kwot po 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że W. S. jako Prezes Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oraz B. L. jako sędzia orzekający w tym Sądzie dokonali naruszenia przepisów prawa, wydając niezgodne z prawem orzeczenia w sprawie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi sygn. akt II C 317/09.

Zaskarżonym wyrokiem z 2 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Z. L. przeciwko W. S. i B. L. o zapłatę, oddalił powództwo; przyznał i nakazał wypłacić z Funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w Łodzi na rzecz adwokata P. S. kwotę 2.952 złote brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej Z. L. z urzędu; nie obciążył Z. L. nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne:

Przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi toczyło się postępowanie w sprawie o sygn. akt II C 317/09 z powództwa W. K. przeciwko pozwanej Z. L. o zapłatę oraz o przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Wymieniona sprawa znajdowała się w referacie pozwanego sędziego Bartosza Lewandowskiego, który w dniu 14 kwietnia 2011 roku ogłosił wyrok kończący postępowanie w sprawie.

Pozwana W. S. dokonywała w wymienionej sprawie czynności procesowych tj. postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2011 roku jako przewodnicząca składu orzekającego odrzuciła wniosek pozwanej Z. L. o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi sprawie sygn. akt II C 317/09 z dnia 14 kwietnia 2011 roku oraz odrzuciła apelację Z. L. od przedmiotowego wyroku.

Ustalając powyższe okoliczności faktyczne, Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. L. na okoliczność wyrządzenia powódce szkody przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia, a także o dokonanie oględzin nieruchomości powódki oraz o dopuszczenie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II C 317/09 wskazując na treść art. 217 k.p.c., a nadto podnosząc, że procedura cywilna nie zna dowodu z „akt sprawy”, a jedynie z dokumentów w nich zawartych.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie można mieć żadnych wątpliwości, że pozwani W. S. i B. L. kwestionowane przez powódkę Z. L. czynności procesowe w sprawie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. akt II C 317/09 podejmowali nie w imieniu własnym, lecz jako sędziowie Sądu Rejonowego dla Ł. w Ł., realizując jednocześnie władcze działania państwa.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka jako podstawę odpowiedzialności pozwanych wskazała przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, który skonkretyzowany został w art. 417 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Wyjaśnił, że określona w art. 417 k.c. konstrukcja odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej zakłada wyłącznie odpowiedzialność osoby prawnej – Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego oraz innych osób prawnych wykonujących z mocy prawa władzę publiczną. Osoba prawna odpowiada więc za zachowania osób tworzących jej strukturę organizacyjną i bez względu na miejsce zajmowane w tej strukturze, zachowania tych osób fizycznych „obciążają” tę osobę prawną. Chodzi tu nie tylko o działania organów osób prawnych, ale wszelkich innych jednostek organizacyjnych i pracowników przynależnych do tych struktur. Nie zawsze też konieczna jest identyfikacja osoby fizycznej, będącej bezpośrednim sprawcą szkody. Jeżeli uszczerbek powstał wskutek działania jednej lub kilku osób realizujących władcze funkcje danej osoby prawnej, to niemożliwość zidentyfikowania tych bezpośrednich sprawców szkody jest prawnie irrelewantna. Istotne jest, że chodzi o osoby, których zachowania związane są z działalnością polegającą na wykonywaniu władzy publicznej.

Sąd Okręgowy podniósł także, że odpowiedzialność państwa za akty ustawodawcze lub sądowe również oparta jest na zasadzie niezgodności z prawem, niezgodność ta ma jednak charakter kwalifikowany: musi być stwierdzona przez wydanie we właściwym, odrębnym od postępowania o odszkodowanie, postępowaniu prejurydykatu.

W tym stanie rzeczy, Sąd pierwszej instancji podzielił zarzuty pozwanych, że nie posiadają oni legitymacji procesowej biernej do występowania w tej sprawie, gdyż czynności podejmowane przez pozwanych w sprawie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o sygn. II C 317/09, które kwestionuje powódka, były czynnościami o charakterze władczym, a zatem pozwani działali jako funkcjonariusze publiczni. W takich okolicznościach, pozwani jako osoby

fizyczne nie ponoszą odpowiedzialności za szkodę powódki, jakiej ewentualnie doznała w związku z wykonywaniem czynności o charakterze władczym.

Uwzględniając sytuację życiową i zdrowotną powódki, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623 ze zm.) nie obciążył jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu Sąd Okręgowy określił stosownie do §19 w zw. z § 2 i § 6 pkt5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714 ze zm.).

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją powódka w całości, a także pełnomocnik powódki z urzędu w imieniu własnym w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. L. na okoliczność wyrządzenia powódce szkody przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia, o dokonanie oględzin nieruchomości powódki oraz o dopuszczenie dowodu z akt sprawy SR dla Łodzi-Widzewa w Łodzi o sygn. II C 317/09 jedynie na tej podstawie, że przedmiotem dowodu są wyłącznie fakty mające istotne znaczenie w sprawie, w sytuacji gdy wnioskowane dowody miały na celu wykazanie szkody wyrządzonej powódce, a ich znaczenie było wręcz kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie;

- art. 424<sup>lb</sup> k.p.c. poprzez procedowanie z jego pominięciem i niesłuszne uznanie, że postępowanie w przedmiocie naprawienia szkody powódki winno zostać poprzedzone stwierdzeniem niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w sytuacji gdy przepis ten pozwala stronie domagać się odszkodowania nawet bez uprzedniego stwierdzenia owej niezgodności;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i stwierdzenie, że warunkiem sine qua non zasądzenia obowiązku naprawienia szkody powódki jest stwierdzenie na zasadzie prejudykatu niezgodności z prawem wydanych wobec niej orzeczeń, podczas gdy cytowany przepis zdanie pierwsze in fine stanowi, że odrębne przepisy mogą stanowić inaczej i takim właśnie przepisem jest szczególnie przepis procedury cywilnej, którego zastosowania zaniechano, co zostało opisane w zarzucie poprzednim;
- § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku poz. 1714 ze zm.) poprzez jego błędne zastosowanie i przyznanie na rzecz pełnomocnika z urzędu wynagrodzenia w wysokości 2400 złotych + VAT, w sytuacji gdy wartość przedmiotu sporu wynosi 60.000 złotych, tj. między 50.000 a 200.000 złotych, a zatem zastosowanie znajduje pkt 6 opisanego przepisu ustalający wynagrodzenie pełnomocnika za pomoc prawną udzieloną w pierwszej instancji na poziomie 3600 złotych + należny podatek VAT.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę skarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwot po 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do

dnia zapłaty. Ponadto pełnomocnik powódki z urzędu wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz pełnomocnika adwokata P. S., kwoty 3600 złotych + należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce Z. L. z urzędu, a także o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu przed Sądem Apelacyjnym wskazując, iż nie zostały one pokryte w całości ani w części.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż pismo procesowe z dnia 29 października 2018 r. zawiera w istocie dwa odrębne środki zaskarżenia tj. apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 października 2018 r. oraz zażalenie pełnomocnika powódki z urzędu złożone w imieniu własnym na postanowienie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zawarte w punkcie 2. tego wyroku.

Zaskarżonym postanowieniem z punktu 2. wyroku Sąd pierwszej instancji przyznał i nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika powódki z urzędu za świadczoną przez niego pomoc prawną. Obowiązek Skarbu Państwa pokrycia kosztów pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu ma charakter publicznoprawny i nie jest tożsamy z obowiązkiem pokrycia kosztów procesu, o którym mowa w art. 98 § 1 k.p.c. W konsekwencji, postanowienie, którego przedmiotem jest obowiązek pokrycia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, nie jest orzeczeniem w przedmiocie kosztów procesu (tak SN w postanowieniu z dnia 14 grudnia 2007 r. w sprawie III CZ 61/07, "Biuletyn SN" 2008, nr 4, s. 12; w postanowieniu z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie III CZ 53/09, OSNC 2010/5/79). Nie podlega zatem zaskarżeniu przez samą stronę na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. lub w drodze apelacji wniesionej co do istoty sprawy. W judykaturze zgodnie przyjmuje się, że na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zażalenie przysługuje wyłącznie pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd (tak SN w uchwale z dnia 25 czerwca 2009 r. w sprawie III CZP 36/09, OSNC 2010/2/24; w uchwale z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie III CZP 2/12, OSNC 2012/10/115). Nie budzi przy tym wątpliwości, iż wywiedzione w imieniu własnym przez pełnomocnika z urzędu zażalenie musi czynić zadość wymogom formalnym przewidzianym w art. 394 § 3 k.p.c., a ponadto należy je złożyć z zachowaniem terminu z art. 394 § 2 k.p.c., a zatem w terminie tygodniowym liczonym od daty doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia. W realiach sporu ten termin ustawowy nie został przez pełnomocnika powódki z urzędu zachowany, bowiem zażalenie, jako element pisma z dnia 29 października 2018 r., zostało nadane w urzędzie pocztowym w dniu 30 listopada 2018 r. tj. w 14- stym dniu od daty doręczenia pełnomocnikowi odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. W tym stanie rzeczy zażalenie jako wniesione po upływie ustawowego terminu z art. 394 § 2 k.p.c. podlegało odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Brak jest także podstaw dla uwzględnienia apelacji powódki.

Szczegółową analizę zarzutów przywołanych przez skarżącą należy poprzedzić konstatacją, iż niezależnie od ich oceny, w realiach sporu brak jest podstaw dla uwzględnienia powództwa, a tym samym żądania apelacji.

Z treści pisma powódki z dnia 27 maja 2015 r. (k 8 akt) oraz z pisma procesowego jej pełnomocnika z dnia 4 grudnia 2018 r. (k 150 akt) jednoznacznie wynika, że Z. L. dochodziła w rozpatrywanej sprawie zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł od każdego z pozwanych, wywodząc swoje roszczenia z faktu wydania - w jej ocenie - niezgodnych z prawem orzeczeń w toku postępowania w sprawie sygn. II C 317/09 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi. W obowiązującym porządku prawnym zadośćuczynienie służy naprawieniu szkody niemajątkowej (krzywdy) i może zostać przyznane jedynie w wypadkach szczegółowo wskazanych w ustawie. W świetle przepisów Kodeksu cywilnego zadośćuczynienie może być przyznane: w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.), w przypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu (art. 445 § 2 k.p.c.); członkom rodziny zmarłego (art. 446 § 4 k.c.) oraz w przypadku naruszenia dóbr osobistych (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.). Z twierdzeń strony powodowej nie wynika, by którakolwiek z tych okoliczności zachodziła w niniejszej

sprawie. Ustawodawca nie przewidział natomiast normy o charakterze ogólnym, pozwalającej na konstruowanie żądania zapłaty zadośćuczynienia w każdej sytuacji związanej z ujemnymi przeżyciami psychicznymi strony np. na skutek wydania niezgodnego z prawem - w mniemaniu strony - orzeczenia sądowego.

Już zatem tylko z tej przyczyny, żądanie pozwu nakierowane na uzyskanie zadośćuczynienia za krzywdę związaną z ujemnymi przeżyciami, jakich powódka doznała w związku z orzeczeniami sądowymi w sprawie sygn. II C 317/09, pozbawione było podstawy prawnej i tym samym nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie jednak od powyższego stanowiska, zarzuty apelacji okazały się niezasadne. Ich treść jasno wskazuje, że strona powodowa nadal wywodzi swoje żądania z treści art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., którego naruszenie poprzez błędną wykładnię wprost zarzuca w apelacji. W swej argumentacji całkowicie pomija przy tym, iż zasadniczą przesłanką oddalenia powództwa opartego na wskazanej normie materialnoprawnej, był brak legitymacji procesowej biernej pozwanych. Ten zaś jawi się jako oczywisty, skoro zarówno przepis art. 417 k.c., jak i przepis szczególny art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. dotyczą bezprawia judykacyjnego, stanowią o odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Tym samym wyłącznym adresatem roszczeń wywodzonych ze wskazanych wyżej przepisów pozostaje Skarb Państwa, a nie osoba fizyczna tj. funkcjonariusz publiczny, którego zachowanie, podjęte w ramach czynności o charakterze władczym, wyrządziło szkodę.

Brak legitymacji procesowej pozwanych usuwał potrzebę prowadzenia dalszego postępowania dowodowego na okoliczność doznanej przez powódkę szkody. Tym samym nietrafna pozostaje argumentacja przywołana przez apelującą w ramach zarzutu naruszenia przepisów art. 217 w związku z art. 227 k.p.c. Należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469) apelacja podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym.

W myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Fakt jest istotny w rozumieniu powołanego przepisu, jeżeli dotyczy przedmiotu procesu oraz ma znaczenie prawne w tym sensie, że jego ustalenie jest konieczne z punktu widzenia normy prawnej, która miałaby zastosowanie do stanu faktycznego przedstawionego przez strony. Oznacza to, że jeżeli powoływane fakty nie mają takiego znaczenia, nie powinny być przedmiotem badania w toku postępowania dowodowego (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 15 kwietnia 2016 r. w sprawie I ACa 1518/15, LEX nr 2044383). Przepis art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi jedynie wówczas, gdy sąd oddał wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy.

Tymczasem w rozpatrywanej sprawie, wobec braku legitymacji procesowej pozwanych, bezprzedmiotowe było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. L. na okoliczność wyrządzenia szkody. Co do kolejnego wniosku o dopuszczenie dowodu z oględzin nieruchomości powódki trudno nawet dociec, jakie fakty skarżąca zamierzała za jego pomocą wykazać, a tym bardziej uznać, iż istotnie okoliczności te miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu w sytuacji, gdy nie została wykazana sama zasada odpowiedzialności pozwanych. Rację ma także Sąd pierwszej instancji zwracając uwagę, iż przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują dowodu „z akt” innej sprawy. W świetle art. 244 i nast. k.p.c. możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, bowiem przepisy te przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Bez naruszenia wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości, możliwe jest wyłącznie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, które należało wskazać formułując wniosek dowodowy o załączenie akt innych spraw (tak SN m.in. w wyroku z dnia 30 maja 2008 r., w sprawie III CSK 344/07, LEX nr 490435; w wyroku z dnia 2 lipca 2009 r. w sprawie II BP 27/08, LEX nr 532129). Powódka nie wskazała konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy sygn. II C 317/09 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, które miałyby

zostać zaliczone w poczet materiału dowodowego. W ramach analizowanego zarzutu nie wykazała także, że pominięcie owych hipotetycznych dokumentów istotnie przełożyło się na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nietrafny pozostaje wreszcie zarzut naruszenia przepisu art. 424<sup>1b</sup> k.p.c. Po pierwsze, zastosowanie powołanej normy procesowej wchodziłoby w grę jedynie wtedy, gdyby istotnie podstawę odpowiedzialności pozwanych stanowił przepis art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. To dla ustalenia odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa ustawodawca wymaga, aby w przypadku szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia jego niezgodność z prawem została stwierdzona we właściwym postępowaniu, dopuszczając jednocześnie wyjątek przewidziany w art. 424<sup>1b</sup> k.p.c.

Po wtóre, jeśli założyć, że powódka wiąże dochodzone roszczenie z wydaniem bezprawnego w jej ocenie wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r. w sprawie sygn. II C 317/09 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, to przepis art. 424<sup>1b</sup> k.p.c. mógłby znaleźć zastosowanie, jedynie w sytuacji wykluczenia możliwości wniesienia skargi o stwierdzenie jego niezgodności z prawem na podstawie art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c., czego skarżąca nawet nie próbowała wykazać. Ponadto zgodnie z art. 424<sup>1b</sup> k.p.c., w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Przez środki prawne można rozumieć zwyczajne środki odwoławcze, inne środki zaskarżenia (w rozumieniu art. 363 § 1), nadzwyczajne środki zaskarżenia, ale także instytucje niebędące środkami zaskarżenia, umożliwiające ponowne orzekanie w sprawie prawomocnie osądzonej. Do kategorii środków prawnych zalicza się w pewnych sytuacjach również wnioski o przywrócenie terminu (gdym dotyczy terminu wniesienia środka zaskarżenia). Jeżeli strona nie skorzystała z któregokolwiek z przysługujących jej tak rozumianych środków prawnych, nie może dochodzić odszkodowania za szkodę wyrządzoną prawomocnym orzeczeniem. Tymczasem w sprawie sygn. II C 317/09 powódka nie złożyła w terminie apelacji od wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r., nie wnosiła także o przywrócenie terminu dla złożenia tego środka odwoławczego, co w świetle przepisu art. 424<sup>1b</sup> k.p.c. wprost wyklucza możliwość badania zgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w ramach rozpatrywanej sprawy.

Dla porządku wypada zauważyć, że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. i art. 417<sup>1</sup> k.c. co do zasady nie uchyla odpowiedzialności osób fizycznych, bezpośrednich sprawców szkody, na podstawie art. 415 k.c. W judykaturze wskazuje się, że nie jest także wykluczona osobista odpowiedzialność sędziów na zasadzie art. 415 k.c. za wydane orzeczenia. Sędziowie nie korzystają bowiem z immunitetu w sprawach cywilnych i żaden przepis nie wyłącza ich cywilnej odpowiedzialności deliktowej wobec poszkodowanego za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem działaniem i zaniechaniem przy wykonywaniu władzy sądowniczej oraz przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 27 września 2012 r. w sprawie III CZP 48/12, Legalis nr 537332; wyrok z dnia 5 sierpnia 2005 r. w sprawie II CK 27/05, Legalis nr 93171). Jednakże o przesłance winy z art. 415 k.c. nie świadczy nietrafność orzeczenia lub decyzji, a nawet ich wzruszenie w toku instancji. Obciążenie sędziego "wizją" odpowiedzialności cywilnoprawnej "za wyrok" oznaczałoby pozbawienie go niezawisłości i swobody orzekania. W konsekwencji zawinione działanie sędziego występuje w wypadku rozmyślnego wydania błędnego orzeczenia. Dla przyjęcia winy sędziego za błąd orzekania nie wystarcza rażące naruszenie prawa, lecz musi ono nosić także znamiona "oczywistości". Istotą bowiem sprawowania urzędu sędziowskiego, jest wykładnia i stosowanie prawa, co ze swej natury obciążone jest ryzykiem błędu (tak SN w powołanym wyżej wyroku z dnia 5 sierpnia 2005 r. w sprawie II CK 27/05).

Tego rodzaju okoliczności z pewnością nie wystąpiły w odniesieniu do orzeczeń wydanych przez pozwanych jako sędziów orzekających w sprawie sygn. II C 317/09. Kwestionowane przez powódkę postanowienie z dnia 4 sierpnia 2011 r. o odrzuceniu apelacji powódki oraz o odrzuceniu jej wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r. odpowiada dyspozycji art. 328 § 1 k.p.c. i art. 369 § 2 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c., zostało poddane kontroli instancyjnej w wyniku której zażalenie Z. L. zostało oddalone.

Z całą pewnością przymiotu bezprawności, a tym bardziej zawinionego działania sędziego nie można wiązać z wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r. Wbrew wyobrażeniom apelującej, przedmiotem postępowania w sprawie sygn. II C 317/09 nie była jej odpowiedzialność karna za jakiegokolwiek przestępstwo, a powołanym wyrokiem nie nałożono na nią grzywny. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2011 r. zasądzona została od Z. L. na rzecz W. K. kwota 8.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2009 r. tytułem zadośćuczynienia wywodzonego z naruszenia dóbr osobistych.

Nie sposób także zgodzić się z apelującą, że wyrok ten wydany został w warunkach nieważności tj. bez powiadomienia Z. L. o terminie rozprawy. O terminie rozprawy w dniu 11 kwietnia 2011 r., poprzedzającej wydanie wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r., skarżąca powiadomiona została osobiście na rozprawie w dniu 21 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy nie miał obowiązku zawiadamiania stron o terminie publikacji orzeczenia czy też doręczenia skarżącej z urzędu odpisu wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r. Do okoliczności tych odniósł się także Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. III Cz 1843/11 rozpoznając zażalenie Z. L. od postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 4 sierpnia 2011 r.

O bezprawności wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r. nie świadczy również subiektywna, odmienna ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie sygn. II C 317/09, jaką prezentuje powódka. Z mocy art. 233 § 1 k.p.c. ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego należy do Sądu orzekającego, a samo subiektywne przekonanie strony o odmiennej wadze lub wiarygodności poszczególnych dowodów w żadnym razie nie przesądza o zasadności tezy, iż doszło do naruszenia powołanego przepisu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 2, § 4 ust. 1, 2 i 3, § 8 pkt 6 w związku z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714 ze zm.).